

Konrad Pawłowski

## Kolejny wzrost napięcia w stosunkach między Serbią i Kosowem wokół północnego Kosowa: kryzys chwilowo zawieszony (cz. 5)

Narastający od lipca kryzys wokół północnego Kosowa doprowadził w grudniu 2022 r. do serbskich blokad drogowych, kolejnych niebezpiecznych incydentów oraz serii wzajemnych oskarżeń między Belgradem i Prisztiną. W wyniku działań mediacyjnych USA i UE pod koniec grudnia doszło jednak do częściowej deeskalacji, a lokalni Serbowie zlikwidowali blokady drogowe. Sytuacja w północnym Kosowie pozostaje stabilna, lecz jest jednocześnie napięta. Na obszarze czterech północnych gmin trwa również swoista „próżnia instytucjonalna”, powstała po opuszczeniu instytucji kosowskich przez Serbów. Prowadzi to do wniosku, że złagodzony pod wpływem nacisków dyplomatycznych ze strony społeczności międzynarodowej i „zawieszony” na czas świąt konflikt polityczny wokół północnego Kosowa dość szybko „powróci” w 2023 r.

**Grożba eskalacji.** W odpowiedzi na trwające od 10 grudnia 2022 r. blokady dróg w północnym Kosowie, organizowane przez lokalnych Serbów (pod oczywistym kierownictwem władz w Belgradzie), władze Kosowa wyraziły oczekiwanie, że blokady te zostaną szybko usunięte przez KFOR. Argumentowano również, że odpowiedzialność za organizację barykad ponoszą struktury kryminalne, sterowane przez władze Serbii. Decydenci w Prisztinie deklarowali także, że jeśli KFOR nie zdemontuje blokad, zostaną one w niedługim czasie usunięte przez Policję Kosowa. Scenariusz ten groził oczywistą i niebezpieczną eskalacją konfliktu. Władze Serbii twierdziły z kolei, że politycy w Prisztinie konsekwentnie dążą do takiej eskalacji i chcą odpowiedzieć siłą na demokratyczny i uprawniony protest kosowskich Serbów.

**Kolejne incydenty.** W napiętej atmosferze, w sytuacji powtarzających się wzajemnych oskarżeń między Belgradem a Prisztiną, dochodziło także do kolejnych incydentów. 18 grudnia 2022 r. w okolicach przejścia granicznego w Jarinje (po serbskiej stronie granicy) miało miejsce zgromadzenie ok. setki członków i sympatyków serbskich organizacji prawicowych. Zgromadzeni podjęli wówczas próbę przekroczenia zamkniętego przez władze w Prisztinie przejścia granicznego i symbolicznego wkroczenia do Kosowa. Doszło do przepychanek z serbską policją, która niemal w ostatniej chwili uniemożliwiła protestującym przekroczenie granicy.

25 grudnia w okolicy Zubin Potoku w północnym Kosowie doszło z kolei do wymiany ognia. Niejasne okoliczności tego wydarzenia wywołały szereg sprzecznych opinii i spekulacji. Minister spraw wewnętrznych Kosowa Xhelal Sveçla twierdził zatem, że środowiska kryminalne operujące w północnym Kosowie omyłkowo zaatakowały patrol KFOR. KFOR nie potwierdził jednak tej informacji, wskazując jedynie, że w pobliżu patrolu KFOR doszło do wymiany ognia między nieznanymi uczestnikami, członkowie patrolu nie odnieśli obrażeń, nie doszło również do powstania strat materialnych. Podobnie Policja Kosowa oświadczyła, że nie była celem ataku i nie uczestniczyła w wymianie ognia. Niektóre media serbskie donosiły z kolei, że w Zubin Potoku doszło do strzelaniny między Serbami i funkcjonariuszami jednostki specjalnej Policji Kosowa, którzy podjęli próbę usunięcia barykady na jednej z tzw. dróg alternatywnych, używanych przez Serbów do nierejestrowanego przewozu (*vel* przemytu) towarów przez granicę między Serbią i Kosowem. Sugerowano także, że incydent mógł być swoistą manifestacją wobec KFOR. Spekulowano wreszcie, że całe wydarzenie, przedstawione przez serbską prorządową telewizję Pink jako rozpoczynający zbrojną konfrontację brutalny atak kosowskiej policji na Serbów, pokojowo protestujących

na barykadach, zostało wykorzystane – lub nawet w jakimś stopniu wyreżyserowane – dla uzasadnienia decyzji władz Serbii o stabilizującym sytuację usunięciu blokad drogowych<sup>1</sup>.

W odpowiedzi na wydarzenia w Zubin Potoku władze w Belgradzie 26 grudnia zdecydowały o podniesieniu gotowości bojowej Sił Zbrojnych Serbii do najwyższego poziomu, deklarując jednocześnie, że Serbia nie pozwoli władzom Kosowa na podjęcie działań wymierzonych w bezpieczeństwo kosowskich Serbów<sup>2</sup>.

Z uwagi na poparcie protestów przez duchownych Serbskiej Cerkwi Prawosławnej władze w Prisztinie 25 grudnia zdecydowały o nieudzieleniu zgody na wjazd na terytorium Kosowa patriarchy Porfirija, który w okresie przedświątecznym pragnął złożyć wizytę w zespole cerkiewnym w Peciu, historycznej siedzibie serbskich patriarchów. Następnego dnia patriarcha, który mimo to zdecydował się na wyjazd do Kosowa, nie uzyskał zgody Policji Kosowa na przekroczenie granicy i po ok. 40-minutowym postoju na przejściu w Merdare wrócił do Belgradu.

**Wniosek Serbii do KFOR.** Powołując się na treść rezolucji 1244 Rady Bezpieczeństwa ONZ, przewidującej możliwość powrotu na terytorium Kosowa niewielkiej liczby („setek, nie tysięcy”) żołnierzy i policjantów Serbii, 16 grudnia władze Serbii złożyły na ręce KFOR oficjalny wniosek o wyrażenie zgody na powrót na terytorium Kosowa do 1000 serbskich żołnierzy i policjantów. Wniosek ten uzasadniono potrzebą ochrony zagrożonej ludności serbskiej.

Większość serbskich ekspertów wskazywała jednak, że powrót na terytorium Kosowa armii i policji serbskiej jest po prostu nierealny, a cała inicjatywa z góry skazana na niepowodzenie. Argumentowano również, że zadania przewidziane dla powracających sił wojskowych i policyjnych są w rezolucji 1244 daleko ograniczone, a niektóre z nich faktycznie się zdezaktualizowały. Co ciekawe, sceptycyzm w kwestii powodzenia powyższej inicjatywy wyraził sam prezydent Serbii Aleksandar Vučić, który w chwili ogłoszenia informacji o decyzji rządu Serbii w sprawie złożenia wniosku stwierdził refleksyjnie, że nie spodziewa się jego akceptacji. Tak też się stało: 7 stycznia 2023 r. KFOR oficjalnie odrzucił wniosek władz Serbii, dyplomatycznie wskazując, że wielonarodowa misja wojskowa realizuje swe zadania mandatowe związane z zapewnieniem porządku i bezpieczeństwa w Kosowie.

**Usunięcie blokad drogowych.** W sytuacji utrzymującego się napięcia i groźby eskalacji konfliktu w północnym Kosowie niezbędne – po raz kolejny – okazały się działania mediacyjne USA i UE, które wezwały władze Serbii i Kosowa do deeskalacji kryzysu oraz sformułowały wobec decydentów w Belgradzie dyplomatyczne i pilne oczekiwania, że Serbowie sami usuną blokady drogowe. Tak się faktycznie stało, ponieważ władze Serbii – oficjalnie po konsultacjach z przedstawicielami Serbów z północnego Kosowa, które odbyły się 28 grudnia – zdecydowały o usunięciu blokad w północnym Kosowie. W rezultacie kilkanaście (ok. 14) blokad drogowych zostało usuniętych przez kosowskich Serbów w dniach 29-30 grudnia 2022 r. W przypadku dwóch lokalizacji konieczne okazało się jednak zaangażowanie zespołów inżynierskich KFOR, które 5 stycznia 2023 r. zakończyły usuwanie wraków trzech spalonych i pozostawionych na drodze samochodów ciężarowych.

W uzasadnieniu decyzji o usunięciu barykad szef kancelarii ds. Kosowa i Metohii Petar Petković wskazywał, że: były kosowski policjant Dejan Pantić, którego zatrzymanie przez Policję Kosowa stało się bezpośrednim powodem rozpoczęcia blokad drogowych (zob. [„Komentarze IEŚ” nr 743](#)), 28 grudnia został zwolniony z aresztu policyjnego i przeniesiony do aresztu domowego; władze Serbii otrzymały gwarancje ze strony UE i USA, że osoby pokojowo protestujące na barykadach nie będą pociągnięte do odpowiedzialności; ponowiono gwarancje, że Siły

<sup>1</sup> Zob. i por.: *KFOR-i konfirmon të shtënat afër patrullës së tyre në Zubin-Potok*, Koha, 25.12.2022; *Rafalna paljba i oružane borbe u Zubinom Potoku*, Kosovo Online, 25.12.2022; *Svećlja o pucnjavi: Vučićeve igre se nastavljaju, odmah ukloniti barikade*, N1, 26.12.2022; *„Rat uživo” na Pinku: Napad na nezavisne medije, pa „sukob” na KiM, pa – Zadruga*, N1, 26.12.2022; *Latvian General Kalnins: Shooting in Zubin Potok was intended to remove roadblocks*, Kosovo Online, 27.12.2022.

<sup>2</sup> Działanie to zostało skrytykowane przez część polityków serbskiej opozycji i ekspertów, którzy uznali je za nieadekwatną do istniejącej sytuacji, medialną manifestację. Argumentowano także, że jakakolwiek zbrojna operacja wojsk Serbii na terytorium Kosowa jest po prostu niemożliwa z uwagi na obecność sił KFOR, dowodzonych przez NATO.

Bezpieczeństwa Kosowa (*Kosovo Security Force, KSF*) nie będą wykonywać działań w północnym Kosowie bez zgody KFOR<sup>3</sup>.

Jakkolwiek władze Serbii podkreślały, że gwarancje te są korzystne dla strony serbskiej i pozwalają na zakończenie protestu, dla części Serbów z północnego Kosowa były to jednak argumenty nieprzekonujące. Największe rozczarowanie wywołał fakt, że gwarancje te nie odnosiły się do – prowokacyjnej w odczuciu Serbów i wielokrotnie krytykowanej przez władze w Belgradzie – obecności w północnym Kosowie funkcjonariuszy jednostek specjalnych Policji Kosowa, realizujących w perspektywie Serbów działania zagrażające wolności i bezpieczeństwu ludności serbskiej. W efekcie przynajmniej część kosowskich Serbów odniosła wrażenie, że władze w Belgradzie zgodziły się na usunięcie barykad zbyt wcześnie, faktycznie pod wpływem nacisków ze strony społeczności międzynarodowej, w sytuacji, gdy część podnoszonych wcześniej postulatów nie została spełniona<sup>4</sup>.

**Wnioski.** Do częściowej deeskalacji kryzysu wokół północnego Kosowa – po raz kolejny na przestrzeni ostatnich miesięcy – doprowadziła mediacja (i naciski dyplomatyczne) ze strony USA i UE, oczekujących od władz w Belgradzie i Prisztinie zmniejszenia napięcia wokół północnego Kosowa, usunięcia blokad przez samych Serbów oraz rozpoczęcia konstruktywnego dialogu na temat francusko-niemieckiego (*ve/europejskiego*) projektu porozumienia o normalizacji relacji wzajemnych, którego zmodyfikowana wersja została przedłożona stronom w grudniu 2022 r.

Usunięcie blokad drogowych przez kosowskich Serbów jest w istocie rozwiązaniem korzystnym wizerunkowo dla obu stron sporu oraz pozwala na uniknięcie eskalacji kryzysu, która zapewne miałyby miejsce, gdyby KFOR rozpoczęła usuwanie blokad drogowych<sup>5</sup>.

Sytuacja na północy Kosowa pozostaje stabilna, lecz jednocześnie napięta. W dalszym ciągu istnieje tu swoista „próżnia instytucjonalna”, powstała po opuszczeniu instytucji kosowskich przez Serbów (zob. [„Komentarze IEŚ”, nr 722](#)). Nie ulega wątpliwości, że obecność na terytorium Kosowa sił KFOR nadal stanowi warunek konieczny dla zachowania stabilności wewnętrznej i bezpieczeństwa zewnętrznego Kosowa.

<sup>3</sup> Zob. i por.: U.S. Department of State, *Joint Statement on the Escalating Tensions in the North of Kosovo*, 28.12.2022; Влада Републике Србије, *Срби са Космета вечерас разматрају уклањање баријада*, 28.12.2022.

<sup>4</sup> *Privođenje kraja ratnih igara na Kosovu, Vučić kaže – pobeda, deo Srba razočaran*, N1, 28.12.2022.

<sup>5</sup> Nie ulega wątpliwości, że KFOR miał możliwości usunięcia blokad drogowych. W tej sytuacji pole manewru władz w Belgradzie było faktycznie niewielkie, a przedłużanie blokad, które ostatecznie zostałyby usunięte przez KFOR – politycznie i wizerunkowo kontraproduktywne.